



Zawrzało wśród kibiców Jezioraka Iława po odwołaniu Mariusza Wilka! ZEBRALIŚMY KOMENTARZE

data aktualizacji: 2020.10.02



Zbieramy komentarze po odwołaniu z funkcji p.o. dyrektora Jezioraka Iława Mariusza Wilka. Przed kilkoma dniami decyzją zarządu został tej funkcji pozbawiony. Nikt nie ukrywa, że powodem był wpis Wilka na Facebooku, w którym to ówczesny dyrektor klubu robił wyrzuty burmistrzowi.

Wpis pojawił się na profilu burmistrza pod jego postem z 19 września.

- Emocje sportowe na iławskim stadionie dobiegły końca - gratulacje dla całej drużyny Jezioraka. Ja jeszcze kibicuję w Hali Urania zawodnikom Indykpolu AZS-u Olsztyn, którzy podejmują Ślepsk Malow Suwałki. Iława jest miastem partnerskim tego meczu. Transmisja w Polsacie Sport - napisał Dawid

Kopaczewski.

Wśród komentarzy pojawił się wpis Mariusza Wilka - wówczas p.o. dyrektora Jezioraka, który, dość niespodziewanie, skrytykował Kopaczewskiego. Napisał:

"Szkoda tylko, że pan Burmistrz nie ma czasu na odwiedziny własnego stadionu w Iławie oraz własnej drużyny.... Jeziorak jest nasz, iławski!"

Po kilku dniach od tego internetowego zajścia, Wilk, niejednogłosną decyzją zarządu Jezioraka ("za" głosowali Andrzej Sobiech, Miłosz Konecki i Łukasz Zawłocki), stracił stanowisko. Wywołało to wśród kibiców falę komentarzy. Wiele osób jest oburzonych i staje "murem za Wilkiem". Jeden z kibiców, Artur Nowicki, założył nawet w mediach społecznościowych wydarzenie pod nazwą "Odwołujemy Burmistrza Iławy!" i szuka osób, które pomogą w organizacji referendum.

Niektórzy właśnie burmistrza obarczyli odpowiedzialnością za odwołanie Wilka - miał ich zdaniem wywierać presję. Działacze niepokoił się o przyszłość współpracy klub-miasto, bo burmistrz przestał odbierać ich telefony...

Zapytaliśmy najbardziej zainteresowanych o komentarze.

Burmistrz Iławy Dawid Kopaczewski:

Nie wystosowałem ani do Mariusza Wilka, ani do członków zarządu Jezioraka Iława ani żądania, ani nawet żadnej sugestii, by go odwoływać za opublikowany na Facebooku komentarz. Ale nie ukrywałem i nie ukrywam, że poczułem się tym wpisem dotknięty; był on po prostu krzywdzący, tym bardziej że spośród klubów i stowarzyszeń sportowych Jeziorak otrzymuje największe wsparcie z miasta. Tylko w ostatnim czasie klub otrzymał 15,5 tys. złotych dodatkowej dotacji, a łącznie w całym roku prawie 55,5 tys., korzysta z miejskiego stadionu bez opłat, otrzymał wsparcie przy organizacji wystawy zdjęć w galerii jazzowej... Choćby w dniu, gdy Mariusz Wilk opublikował swój komentarz, rano, zapraszałem na swoim profilu, aby przyjść na wydarzenia organizowane przez klub, zachęcałem też, aby

korzystać z płatnych transmisji Jezioraka. Wiele osób wie, że pomimo napiętego grafika chętnie przychodzę na mecze naszej ławskiej drużyny, także z moją rodziną. Komentarz Mariusza Wilka, sugerujący, że miasto nie pomaga klubowi, był po prostu nieprawdziwy i niesprawiedliwy.

Po tej sytuacji rozmawialiśmy i nie ukrywałem, że ten komentarz mnie dotknął. Mariusz Wilk przeprosił mnie i komentarz usunął, chociaż nie prosiłem go o to; temat ten jest dla mnie zamknięty. Wiem, że zbliżają się wybory w Jezioraku Ława. Deklaruję chęć dalszej współpracy, także z Mariuszem Wilkiem, jeśli to on wygra wybory na prezesa klubu.

Dodam, że w tym roku finansowanie na sport wyniesie dla organizacji łącznie 425 tysięcy, a rok temu były to 392 tysiące, czyli mamy do czynienia ze wzrostem. Świadczy to o tym, że chcę wspierać i wspieram ławski sport.

Mariusz Wilk:

Z jednej strony żałuję tego komentarza ze względu na konsekwencje wobec burmistrza, które zostały wyciągnięte przez komentujących. Szanuję burmistrza, znamy się jeszcze z osiedla, gdzie się wychowywaliśmy; tylko w ostatnim czasie odbyliśmy kilka konstruktywnych rozmów.

Jednocześnie uważam, że mój komentarz był stonowany. Nie uważam też, że komentarz opublikowany z prywatnego konta na Facebooku powinien stać się powodem zwolnienia. Po prostu trochę za daleko to zaszło. Za jeden uszczypliwy komentarz usunąć kogoś od ukochanego klubu, któremu poświęciło się serce - uważam, że to było za dużo.

To jest dla nas wyjątkowy sezon; mamy szansę zawałczyć o

upragniony przez kibiców awans. Za swój komentarz burmistrza przeprosiłem, ale moje prywatne zdanie jest nadal takie, że powinniśmy promować się poprzez nasz własny, iławski sport.

Dodam, że na posiedzeniu zarządu, podczas którego mnie odwołano, nie pojawiłem się, ponieważ zostałem obrażony bezpodstawnymi zarzutami przez jednego z członków zarządu.

Moja działalność na rzecz klubu była społeczna. Zawsze będę dobrze życzył Jeziorakowi, zawsze będę do dyspozycji. Nie wykluczam kandydowania na prezesa Jezioraka. Jednak, abym się na to zdecydował, muszę mieć pewność, że znajdę odpowiednich, zaangażowanych ludzi do współpracy w zarządzie. Jeśli 4 grudnia wystartuję i wygram, to zapowiadam, że finanse Jezioraka będą jawne.

Andrzej Sobiech, prezes Jezioraka Iława:

Rzeczywiście, poszło o ten wpis. Może niektórym wydaje się on błahy, ale w rzeczywistości zagroził ważnym relacjom klubu z miastem.

To nie była prywatna opinia Mariusza Wilka. Osoba, która pełni taką funkcję, staje się osobą publiczną i musi brać odpowiedzialność za swoje słowa. Moim zdaniem taki wpis był nie na miejscu. Może jestem starej daty...

Zapowiedziałem już w sierpniu, na ostatnim zarządzie, że pozostanę prezesem tylko do grudnia. Cieszę się, a mam na myśli Mariusza, że po raz pierwszy od niepamiętnych czasów jest ktoś chętny, aby tę prezesurę po mojej rezygnacji prowadzić dalej.

Co do komentarzy kibiców, także tych krytycznych, które

się pojawiły, musimy je przyjąć. To prawo kibiców, aby się wypowiedzieć.

Miłosz Konecki, członek zarządu Jezioraka Iława (zagłosował za odwołaniem Mariusza Wilka):

Nie chcę żyć z nikim w konflikcie. Moim zdaniem współpraca z burmistrzem, która jest ważna dla funkcjonowania klubu, układała się bez zarzutu, relacje były dobre. Komentarz opublikowany przez Mariusza Wilka mocno tę sytuację skomplikował. W moim odczuciu było to po prostu niepotrzebne i nawet krzywdzące wobec burmistrza, który wspiera iławską piłkę nożną, zarówno wymiennie, jak i w zakresie promocji. Podejmował działania wspierające Jezioraka nawet w ostatnim czasie i nagle został zaatakowany przez dyrektora klubu w komentarzu; nie dziwię się, że mógł się poczuć dotknięty.

Mogę też powiedzieć, że nie było żądania ze strony Dawida Kopaczewskiego, aby Mariusza Wilka odwołać. Sami podjęliśmy tę decyzję. Trudno bowiem prowadzić klub bez dobrej współpracy z miastem.

Posiedzenie zarządu, podczas którego ta decyzja zapadła, było szansą na wyjaśnienie sprawy. Niestety, Mariusz Wilk, który miał w nim uczestniczyć, na kilka godzin przed zebraniem poinformował, że się jednak nie pojawi.

Jeśli chodzi o kandydaturę Mariusza Wilka na prezesa Jezioraka, to otwarcie mogę powiedzieć, że zamierzam ją w głosowaniu poprzeć. Nie jest tajemnicą, że obecny prezes Andrzej Sobiech chce zrezygnować, potrzebny jest następca. Mariusz Wilk mocno zaangażował się w sprawy klubu, zamierzam dać mu szansę, aby mógł się wykazać.

Cały czas liczymy na zażegnanie tego kryzysu;

organizujemy w tym celu spotkanie.

Łukasz Zawłocki, członek zarządu Jezioraka Iława (zagłosował za odwołaniem Mariusza Wilka):

Wpis Mariusza Wilka oceniam jako niepotrzebny. Moim zdaniem jest osobą publiczną; wypowiadając się publicznie, także w mediach społecznościowych, siłą rzeczy reprezentował klub. Faktem jest, że uznaliśmy po publikacji tego komentarza, że w konsekwencji jako klub otrzymamy od miasta "czerwoną kartkę" w zakresie dalszej współpracy. Stąd decyzja o odwołaniu Mariusza Wilka. Ostatecznie okazało się, że te relacje nie zostały przekreślone. Gdybyśmy wiedzieli to wcześniej, być może sprawy potoczyłyby się inaczej. Stoję na stanowisku, że rozmowy pozwolą nam zażegnać ten konflikt.

Wkrótce wybory prezesa Jezioraka Iława. Pan Andrzej Sobiech chce zrezygnować. Kandydaturę Mariusza Wilka, jeśli będzie kandydował, poprę "dwoma rękami".

Mariusz Wilk to ulubieniec kibiców. Czy sprawdzi się też w roli prezesa Jezioraka? Wybory już w grudniu; czas pokaże.

Fot. Archiwum własne.



Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/62343-zawrzalo-wsrod-kibicow-jezioraka-ilawa-po-odwolaniu-mariusza-wilka-zebralismy-komentarze>